

Sygn. akt: I C 169/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Dobrawa Michałowska
Protokolant:	protokolant sądowy Joanna Pile-Syposz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. (1)

przeciwko P. K.

o zapłatę

I. powództwo oddala

II. zasądza od powoda S. S. (1) na rzecz pozwanej P. K. kwotę 2.741zł (dwa tysiące siedemset czterdzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód S. S. (1) w pozwie złożonym do tutejszego Sądu w dniu 3 listopada 2015 roku domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej P. K. kwoty 6.100,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, a nadto wnosił o obciążenia pozwanej kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pozwana P. K. jako główny najemca wymagającego remontu mieszkania komunalnego zawarła w styczniu 2013 roku z powodem ustną umowę na wykonanie prac hydraulicznych oraz demontaż i montaż instalacji wodno – kanalizacyjnych oraz centralnego ogrzewania. Zakup oraz odbiór usługi pozwana potwierdziła odbiorem rachunku na kwotę 6.100,00 zł w obecności świadków w dniu 11 stycznia 2013 roku (termin płatności 12.04.2013 roku). Dodatkowo pozwana potwierdziła odbiór usługi w mailu skierowanym do pełnomocnika powoda w dniu 13 lutego 2015 roku. Po upływie terminu płatności powód kilkakrotnie przypominał pozwanej o zaległej płatności. Pozwana nie kwestionowała istnienia zobowiązania. Powód w dniu 19 czerwca 2015 roku wezwał pozwaną do zapłaty. Ponadto pełnomocnik powoda wysłał pozwanej mailową informację o wezwaniu w dniu 13 lipca 2015 roku. Ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zostało wysłane pozwanej w dniu 13 lipca 2015 roku listem poleconym z potwierdzeniem odbioru. Pozwana ponownie nie odebrała listu, w związku z czym pełnomocnik powoda w dniu 3 sierpnia 2015 roku wysłał do pozwanej mailową informację o wezwaniu. Pomimo przesłanych wezwań oraz wspomnianej komunikacji mailowej pozwana do dnia dzisiejszego nie dokonała zapłaty za wykonaną usługę. Mimo przesłanych wezwań pozwana nie dokonała zapłaty za usługę.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództw w całości podnosząc przy tym zarzut przedawnienia roszczenia z art. 646 k.c. Ponadto pozwana podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu wnosząc o przekazanie

sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowcu Wielkopolskim oraz obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu na jej rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, że żyła z synem powoda D. S. (1) w związku konkubenckim, z którego pochodzi małoletnie dziecko. Pozwana uzyskała z zasobów mieszkaniowych Gminy O. mieszkanie zawierając w dniu 29 października 2012 roku stosowną umowę najmu. Syn powoda jako partner pozwanej był ujęty w umowie jako osoba uprawniona do zamieszkania. Mieszkanie wymagało remontu i pozwana wraz z D. S. (1) przystąpiła do niezbędnych prac adaptacyjnych, które wykonywane były przy pomocy, m.in. powoda. Pozwana jednak nigdy nie zlecała powodowi wykonywania żadnych prac ani nie zawierała z nim jakiegokolwiek umowy tak ustnej jak i pisemnej. Prace związane z wykonaniem instalacji centralnego ogrzewania powód wykonywał w ramach przysługi rodzinnej, m.in. dla swojego syna i wnuka. Nigdy nie było mowy o tym, że mają to być jakiegokolwiek prace odpłatne, a powód aż do 2015 roku nie upominał się o jakąkolwiek zapłatę za wykonane prace, które zakończyły się jeszcze w 2012 roku, tj. przed wprowadzeniem się pozwanej i D. S. (1) do wyremontowanego lokalu. Pozwana nie otrzymała od powoda rachunku do zapłaty datowanego na 11 stycznia 2013 roku. W późniejszym czasie pozwana dowiedziała się, że rachunek ten został wystawiony na potrzeby wykazania przez powoda, iż prowadzi działalność gospodarczą na terenie Polski. W 2015 roku doszło do konfliktu pozwanej z synem powoda D. S. (1) zakończonym wydaniem w dniu 29 maja 2015 roku przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim wyroku nakazującego eksmisję D. S. (1) z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Dopiero po wydaniu wyroku powód zaczął się upominać o zapłatę spornej należności. Pozwana nie jest biernie legitymowana z tytułu podnoszonych w pozwie roszczeń, bowiem nie łączyła jej z powodem jakakolwiek umowa na wykonanie prac instalacyjnych.

Dalej pozwana nadmieniła, że prace powód ukończył pod koniec 2012 roku stąd też roszczenie powoda uległo przedawnieniu zgodnie z art. 646 k.c., gdyż od dnia oddania dzieła upłynęły ponad dwa lata. Nawet gdyby przyjąć, że oddanie dzieła nastąpiło w dacie wystawienia rachunku nr (...) to i tak przedawnienie nastąpiło z dniem 12 stycznia 2015 roku.

Pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 10 marca 2016 roku odnosząc się do odpowiedzi na pozew pozwanej wskazał, iż zarzut niewłaściwości miejscowej i rzeczowej sądu jest chybiony przez wzgląd na treść art. 454 § 1 k.c. i oddawczy charakter świadczenia pieniężnego dochodzonego przez powoda. Dalej pełnomocnik nadmienił, że prace związane z instalacją centralnego ogrzewania przez powoda nie stanowiły czynności wykonywanej nieodpłatnie na rzecz pozwanej. Również zarzut przedawnienia należy uznać za chybiony z uwagi na treść art. 121 pkt. 3 k.c. i w rezultacie czego przedawnienie zaczęło biec dopiero w chwili wydania wyroku przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim z dnia 29 maja 2015 roku.

W piśmie procesowym z dnia 15 marca 2016 roku pełnomocnik powoda doprecyzował, że zawarta między stronami umowa była umową o remont do której na zasadzie art. 658 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane, co wiąże się z innym charakterem umowy o remont i terminem przedawnienia wynikającym z art. 118 k.c. Z ostrożności procesowej pełnomocnik powoda wskazał na alternatywną podstawę roszczenia powoda wynikającą z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a w szczególności z art. 410 § 2 k.c.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2016 roku pełnomocnik pozwanej przedłożył spis kosztów domagając się zasądzenia na rzecz pozwanej od powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł, kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zwrotu wydatków związanych z dojazdem na rozprawę własnym samochodem na trasie O. – N. i z powrotem w kwocie 324 zł (194 km x 2 x 0,8358 zł).

### ***Sąd ustalił stan faktyczny:***

Pozwana P. K. żyła w konkubinacie z synem powoda D. S. (1), z którego pochodzi małoletnie dziecko. Pozwana uzyskała z zasobów mieszkaniowych Gminy O. mieszkanie zawierając w dniu 29 października 2012 roku stosowną umowę najmu. Syn powoda jako partner pozwanej był ujęty w umowie jako osoba uprawniona do zamieszkania. Mieszkanie wymagało remontu i pozwana wraz z D. S. (1) przystąpiła do niezbędnych prac adaptacyjnych, które wykonywane były, m.in. przy pomocy powoda S. S. (1). Pozwana wraz z D. S. (1) zleciła powodowi wykonywania prac związanych z

wykonaniem instalacji centralnego ogrzewania. (...) potrzebne do wykonania prac kupował powód a pozwana za nie płaciła. Powód zobowiązał się wykonać prace za darmo. Powód wykonał prace hydrauliczne polegające na demontażu i montażu instalacji wodno – kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania prace te trwały około jednego tygodnia i zakończyły się najpóźniej w marcu 2013 r., tj. przed wprowadzeniem się pozwanej i D. S. (1) do wyremontowanego lokalu.

W 2015 roku doszło do konfliktu pozwanej z synem powoda D. S. (1) zakończonego wydaniem w dniu 29 maja 2015 roku przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim wyroku w sprawie o sygn. akt I(...)nakazującego eksmisję D. S. (1) z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Po wydaniu wyroku powód zaczął się upominać o zapłatę spornej należności za wykonane prace.

Dowód:

- kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Wielkopolskim z 29.05.2015 r., sygn. akt (...), k. 35;
- przesłuchanie stron – powoda, nagranie rozprawy z 17.03.2016 r. od 00:08:30 do 00:26:33, k. 53;
- przesłuchanie stron – pozwanej, nagranie rozprawy z 17.03.2016 r. od 00:26:33 do 00:43:43, k. 53;
- odpowiedź na pozew, k. 31-32.

Powód jako przedsiębiorca wystawił pozwanej w dniu 11 stycznia 2013 roku rachunek nr (...) za wykonane prace hydrauliczne CO, WC, wod. – kan. opiewający na kwotę 6.100,00 zł płatną w terminie do dnia 11 kwietnia 2013 roku. Rachunek ten został wystawiony przez powoda jedynie w celach podatkowych i nie został wręczony pozwanej podczas trwającego w jej mieszkaniu remontu. Do czasu rozpadu związku pozwanej z synem powoda, ten ostatni nie wzywał na jego podstawie do zapłaty.

Dowód:

- rachunek nr (...), k. 10;
- wydruk z (...) dotyczący powoda, k. 14
- kserokopia dowodu wpłaty, k. 11;
- przesłuchanie stron – powoda, nagranie rozprawy z 17.03.2016 r. od 00:08:30 do 00:26:33, k. 53;
- przesłuchanie stron – pozwanej, nagranie rozprawy z 17.03.2016 r. od 00:26:33 do 00:43:43, k. 53.

Powód w dniu 19 czerwca 2015 roku wezwał pozwaną do zapłaty. Ponadto pełnomocnik powoda w osobie jego żony wysłał pozwanej mailową informację o wezwaniu w dniu 13 lipca 2015 roku. Ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zostało wysłane pozwanej w dniu 13 lipca 2015 roku listem poleconym z potwierdzeniem odbioru. Pozwana ponownie nie odebrała listu, w związku z czym pełnomocnik powoda w dniu 3 sierpnia 2015 roku wysłał do pozwanej mailową informację o wezwaniu.

Dowód:

- pełnomocnictwo ogólne dla żony powoda, k. 15;
- wezwanie do zapłaty z 18.06.2015 r. wraz z potwierdzeniem nadania na poczcie, k. 16-18;
- ostateczne wezwanie do zapłaty z 13.07.2015 r. wraz z potwierdzeniem nadania na poczcie, k. 20-22;
- wydruki mailowych powiadomień o wystosowanych wezwaniach do zapłaty, k. 19 i 23.

Pozwana w korespondencji mailowej z dnia 13 lutego 2015 roku kierowanej pod adresem żony powoda – M. S., oświadczyła, że rozumie, iż powód wykonał instalacje ogrzewania i rozproszczenia instalacji, ale za to wystawił rachunek, a zrobił to wówczas dla pozwanej i swojego syna.

Dowód:

- wydruk korespondencji mailowej pozwanej z żoną powoda z 13.02.2015 r., k. 12.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w ocenie Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie i należało je oddalić w całości.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu niewłaściwości miejscowej oddalając wniosek pozwanej w tym zakresie na rozprawie w dniu 17 marca 2016 roku. Sąd miał przy tym na względzie fakt, iż roszczenie powoda jako świadczenie pieniężne ma charakter długu oddawczego i winno być spełnione zgodnie z art. 454 § 1 zd. 2 k.c. w miejscu zamieszkania wierzyciela (powoda). Implikuje to możliwość zastosowania przez powoda właściwości przemiennej wynikającej z art. 34 k.p.c. i uprawnia go do wytoczenia powództwa w sądzie właściwym dla miejsca wykonania umowy. Skoro zatem powód zamieszkuje w P., to niewątpliwie Sądem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy na podstawie art. 34 k.p.c. jest Sąd Rejonowy w Nysie.

Podstawą poczynionych ustaleń faktycznych w sprawie były dokumenty przedłożone przez obie strony postępowania oraz wydruki korespondencji mailowej między pozwaną a żoną powoda. Treść tych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ich wartość dowodowa nie budziła także zastrzeżeń sądu, albowiem nie zawierały one żadnych śladów wskazujących na przerobienie czy też zniekształcenie ich treści. Dodatkowo Sąd posiłkował się dowodem z przesłuchania stron postępowania.

Sąd nie dał wiary treści przesłuchania powoda S. S. (1) w odniesieniu do twierdzeń mających świadczyć o tym, że wykonywane przez niego usługi w postaci instalacji centralnego ogrzewania, remontu łazienki i instalacji wodno – kanalizacyjnej miały zostać przez niego wykonane odpłatnie. Mało przekonujące jest stanowisko powoda, zgodnie z którym przed przystąpieniem do prac przez powoda strony w ogóle nie ustaliły ceny usługi a pozwana wraz z synem powoda D. S. (1) miała zapłacić powodowi jak będą mieli pieniądze. Przede wszystkim trzeba mieć na względzie fakt, że powód jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność w zakresie przeprowadzania, m.in. remontów budowlanych. W związku z tym jego zachowanie należy oceniać przez pryzmat zasad profesjonalizmu (art. 355 § 2 k.c.). Ciężko sobie zatem wyobrazić profesjonalnego przedsiębiorcę, który przystępuje do prac przy instalacji centralnego ogrzewania i instalacji wodno – kanalizacyjnej bez ustalenia ceny za swoją usługę. Powód nie sporządził również żadnego kosztorysu zarówno przed jak i po wykonanych pracach. Dodatkowo trudno w świetle zasad doświadczenia życiowego uwiarygodnić powyższe twierdzenia powoda przez wzgląd na fakt, że przez ponad 2 lata nie dochodził on swojej wierzitelności z tego tytułu, a dopiero po eksmisji jego syna z lokalu mieszkalnego wynajmowanego przez pozwaną zdecydował się na skierowanie roszczenia do pozwanej. Co więcej, sam powód oświadczył w toku przesłuchania jako strony postępowania, że prace wykonał na prośbę syna D. S. (2), a gdyby związek pozwanej i jego syna nie rozpadł się, to nie żądałby zapłaty licząc rzekomo na to, że mu oddadzą pieniądze. Oświadczenie powoda o rzekomej wierze w zwrot wartości usługi przez syna i pozwaną pozostaje w jaskrawej sprzeczności z wcześniejszymi twierdzeniami o tym, iż strony nie ustaliły w ogóle jakiegokolwiek wynagrodzenia za prace wykonane przez powoda.

Powołane wyżej okoliczności, zdaniem Sądu, umacniają twierdzenia pozwanej, że wykonana przez pozwanego usługa była wykonaniem usługi rodzinnej pod tytułem darmym. Z tych też względów Sąd uznał za prawdziwe twierdzenia pozwanej dotyczące wystawionego przez powoda rachunku nr (...), który miał służyć wyłącznie celom podatkowym powoda i wykazaniu jego aktywności w prowadzonej przez niego działalności na terenie Polski. Powód nie dochodził bowiem zapłaty określonej w nim kwoty mimo upływu terminu płatności przez ponad dwa lata, w żaden sposób w tym czasie nie upominał się o pieniądze zarówno od syna jak i pozwanej. Sąd ustalił, mimo zaprzeczenia ze strony pozwanej, że była ona stroną umowy o świadczenie usług wraz D. S. (1) jako zlecającym. Nawet bowiem przy przyjęciu,

że pozwana nie ustalała bezpośrednio z powodem zakresu prac, to udostępniła mu mieszkania, dokonała zapłaty za pobrane przez niego materiały budowlane.

Reasumując, w świetle powyższych ustaleń, sąd uznał, że wykonane przez powoda prace w mieszkaniu pozwanej zostały przezeń wykonane na podstawie umowy w której to powód zobowiązał się wykonać usługę i nie żądać za to wynagrodzenia, pozwana i daniel S. zobowiązali się zaś przyjąć to świadczenie i zapłacić za materiały budowlane. Opisany stosunek prawny zbliżony jest swoją treścią do umowy darowizny, o której mowa w art. 888 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Świadczenie w formie darowizny na rzecz obdarowanego polega na dokonaniu przysporzenia majątkowego, może w szczególności polegać na przeniesieniu określonych praw z majątku darczyńcy do majątku obdarowanego (np. prawa własności), na zapłacie określonej sumy pieniężnej, ustanowieniu pewnych praw majątkowych (np. na ustanowieniu służebności osobistej), na zwolnieniu obdarowanego z długu, na zniesieniu prawa obciążającego cudzą rzecz (np. zniesienie hipoteki; zob. S. Dmowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 937). Nazwana umowa darowizny nie przewiduje zatem możliwości świadczenia usług na rzecz obdarowanego, to jednak nie można wykluczyć powstania i ukształtowania takiego zobowiązania między stronami na zasadzie swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Przepis ten mówi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Na kanwie powołanego przepisu nie można zanegować uprawnienia stron do zawarcia dobrowolnej umowy o wykonanie usług hydraulicznych i montażu oraz demontażu instalacji centralnego ogrzewania oraz wodno – kanalizacyjnej pod tytułem darmym. Nie sposób uznać, że tego typu stosunek prawny sprzeciwia się w jakikolwiek sposób naturze danego stosunku prawnego czy też godzi w zasady współżycia społecznego, jeżeli obydwie strony na takie warunki się godzą, a żadna z nich nie jest w jakikolwiek sposób uzależniona od drugiej, czy też niezaradna życiowo i nie jest w stanie w pełni rozeznąć się w swoim postępowaniu. Zarówno powód jak i pozwana są osobami dorosłymi i nie wykazują jakichkolwiek cech nieporadności życiowej, a co więcej, powód jest przedsiębiorcą trudniącym się profesjonalnie świadczeniem przedmiotowych usług.

Skoro zatem powód zobowiązał się wykonać bezpłatnie prace hydrauliczne oraz demontaż i montaż instalacji wodno – kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania w lokalu mieszkalnym wynajmowanym przez pozwaną, to nie może budzić wątpliwości, iż uczynił to swoim kosztem na rzecz pozwanej. Tym samym powód nie może teraz żądać od pozwanej zapłaty z tego tytułu co przemawiało za oddaleniem jego żądania w całości.

Dalej należy wskazać, że gdyby dać wiarę powodowi, należałoby uznać, że strony zawarły umowę o dzieło, jednocześnie oddalając powództwo z uwagi na przedawnienie roszczeń. W kwestii podniesionego zarzutu przedawnienia trzeba w pierwszej kolejności wskazać, że na kanwie rozpoznawanej sprawy nie może być mowy o zawarciu przez strony umowy o remont. Zgodnie z art. 658 k.c. przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane (art. 647 – 657 k.c.) stosuje się odpowiednio do umowy o wykonanie remontu budynku lub budowli. Ustawodawca w art. 658 wskazuje na wykonanie remontu budynku lub budowli. Zgodnie z art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane (Dz.U.1994.89.414 ze zm. – w brzmieniu obowiązującym w okresie wykonywania prac przez powoda), budynek definiowany jest jako obiekt budowlany trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiadający fundamenty i dach. Przez „budowlę” w myśl art. 3 pkt 3 wskazanej ustawy rozumie się każdy obiekt budowlany niebędący budynkiem lub obiektem małej architektury, jak: obiekty liniowe, lotniska, mosty, wiadukty, estakady, tunele, przepusty, sieci techniczne, wolno stojące maszty antenowe, wolno stojące trwale związane z gruntem urządzenia reklamowe, budowle ziemne, obronne (fortyfikacje), ochronne, hydrotechniczne, zbiorniki, wolno stojące instalacje przemysłowe lub urządzenia techniczne, oczyszczalnie ścieków, składowiska odpadów, stacje uzdatniania wody, konstrukcje oporowe, nadziemne i podziemne przejścia dla pieszych, sieci uzbrojenia terenu, budowle sportowe, cmentarze, pomniki, a także części budowlane urządzeń technicznych (kotłów, pieców przemysłowych, elektrowni wiatrowych, elektrowni jądrowych i innych urządzeń) oraz fundamenty pod maszyny i urządzenia, jako odrębne pod względem technicznym części przedmiotów składających się na całość użytkową.

Jak stanowi przepis art. 3 pkt. 7 ustawy Prawo Budowlane przez roboty budowlane należy rozumieć budowę, a także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego. Remont w znaczeniu wynikającym z art. 3 pkt. 8 polega na odtworzeniu stanu pierwotnego budynku lub budowli.

Dalej należy wskazać, że określony w art. 17 Prawa Budowlanego krąg osób uczestniczących w procesie remontowym obejmuje inwestora, wykonawcę, inspektora nadzoru inwestorskiego, kierownika budowy. W przypadku remontu istnieje obowiązek, przed planowanym terminem rozpoczęcia robót, dokonania zgłoszenia staroście, z określeniem rodzaju, zakresu i sposobu wykonania tych robót, z dołączeniem dokumentów wymaganych przez art. 30 ust. 2 Prawa Budowlanego. Do wykonania robót można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia starosta nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu.

Z powyższego wynika, że przebieg procesu budowlanego nie tylko przy umowie o roboty budowlane ale także przez wzgląd na treść art. 658 k.c. przy remoncie budynku lub budowli powinien być udokumentowany w sposób przewidziany przepisami ustawy Prawo Budowlane. Nie może być także wątpliwości co do tego, że umowa remontu budynku lub budowli w zasadzie dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych.

Dalej należy zwrócić uwagę na fakt, iż umowa o remont przez wzgląd na przepis art. 648 § 1 k.c. w zw. z art. 658 k.c. winna być zawarta w formie pisemnej. Jak wynika natomiast z dokonanych ustaleń faktycznych poza wystawionym przez powoda rachunkiem nr (...) z 11 stycznia 2013 roku nie ma żadnego innego dowodu, który pozwoliłoby na ocenę charakteru stosunku prawnego łączącego powoda z pozwaną. Jak już wyżej wskazano brak jest jakichkolwiek dokumentów, które dla wykonania robót remontowych są niezbędne stosownie do przepisów ustawy Prawo Budowlane lub przy wykonywaniu takich robót zwyczajowo są sporządzane (np. plany i projekty, dzienniki budowy, protokoły obmiaru robót, protokoły odbioru robót itd.). Sama treść powołanego rachunku przez powoda nie pozwala w żadnym stopniu uznać wykonanych przez niego prac w mieszkaniu pozwanej za remont budynku lub budowli w rozumieniu art. 658 k.c., lecz za umowę o dzieło zgodnie z art. 627 k.c. Dodatkowo podkreślenia wymaga fakt, że to na stronie, która twierdzi, że zawarta z nią jest umowa o wykonanie remontu budynku lub budowli powinna wykazać, że zawiera ona cechy pozwalające jej na takie zakwalifikowanie zgodnie z art. 6 k.c. W przeciwnym wypadku prawidłowe jest uznanie, że jest to umowa o dzieło (tak SN w wyroku z 6 listopada 2002 r., (...), LEX nr 577476). Tym samym w sprawie nie znajdują zastosowania okresy przedawnienia roszczenia wymienione w art. 118 k.c.

Po myśli art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Wedle art. 628. § 1 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

Jeśli zatem strony nie ustaliły wynagrodzenia, to umowa o dzieło byłaby ważna i za jej wykonanie należałoby się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie (art. 628 § 1 zd. 3 k.c.).

W zakresie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia należy zwrócić uwagę na przepis art. 646 k.c., zgodnie z którym roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

Nawet jeśli przyjąć za powodem, że do wykonania przedmiotowych prac przystąpił w lutym bądź marcu 2013 roku i trwały one tydzień, to jego roszczenie względem pozwanej z tego tytułu na pewno uległoby przedawnieniu z początkiem

miesiąca kwietnia 2015 roku, a powód wytoczył powództwo przeciwko pozwanej dopiero 3 listopada 2015 roku, a zatem po upływie dwuletniego terminu przedawnienia.

Jak stanowi z kolei przepis art. 117 § 2 zd. 1 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może się uchylić od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jako, że pozwana po upływie terminu przedawnienia podniosła stosowny zarzut, to mogła się uchylić od spełnienia roszczenia dochodzonego przez powoda co również musiałoby skutkować oddaleniem powództwa w całości. Wraz z przedawnieniem roszczenia głównego przedawnieniu ulegają świadczenia akcesoryjne takie jak odsetki.

Na marginesie należy wskazać, iż niezrozumiałym jest powoływanie się na dopuszczalność zastosowania na kanwie niniejszej sprawy przepisu art. 123 pkt. 3 k.c., który stanowi, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń, które przysługują jednemu z małżonków przeciwko drugiemu - przez czas trwania małżeństwa. Wykładnia literalna tego przepisu jest jasna i wyraźnie odnosi się do osób pozostających w związku małżeńskim i tylko do roszczeń pomiędzy tymi małżonkami. Próba forsowanej przez pełnomocnika powoda możliwości zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie przez odniesienie się do związku konkubenckiego pozwanej z synem powoda oraz przez wzgląd na niedookreślonego zasady współżycia społecznego jest pozbawiona jakichkolwiek jurydycznych podstaw.

Wreszcie bezpodstawnie także pełnomocnik powoda upatruje podstawy roszczenia powoda w przepisie art. 410 § 2 k.c. Zgodnie z jego treścią świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Jak stanowi przepis art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

W kontekście powyższego trzeba mieć na względzie, że powód zobowiązał się do wykonania w mieszkaniu pozwanej prac hydraulicznych oraz demontażu i montażu instalacji wodno – kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewaniu z własnej woli i prace te wykonał pod tytułem darmym. Nie może być zatem mowy o braku zobowiązania względem pozwanej do wykonania przedmiotowych prac. Tym bardziej podstawa nienależności świadczenia powoda względem pozwanej odpada w razie zakwalifikowania łączącego strony stosunku prawnego jak umowy o dzieło. Nawet jeżeliby przyjąć, że umowa o dzieło zawarta między stronami byłaby nieważna, to powód jako profesjonalista winien był zaprzestać świadczenia, a jeżeli mimo to je zrealizował, to należało uznać, że wiedział, iż nie był do niego zobowiązany – art. 411 pkt. 1 k.c. i nie może teraz żądać zwrotu należnego mu za nie wynagrodzenia.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu podyktowane jest treścią art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Powództwo powoda S. S. (1) zostało oddalone w całości stąd też należało obciążyć go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej w całości. Na koszty postępowania złożyły się według przedłożonego przez pełnomocnika pozwanej spisu kosztów: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł, koszty opłaty skarbowej od

pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wydatki związane z dojazdem pełnomocnika na rozprawę własnym samochodem na trasie O. (...) – N. i z powrotem w kwocie 324 zł (194 km x 2 x 0, (...)).